

Podmieta 93, tel. 044 65 11 11
Faks 044 65 11 11
www.zawackie.pl
Opis: H. A.

poprosi - nr A: 65

6.10.2004r.



Włocławek

Kołowski ^{Nieszawa} Anastazy ^{AK}
ps. "Kato"

N: 65/674 Pom.¹

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Włostowski Amastazy
.....
T: 11-65/643 om
.....
Włocławek. AZK
.....

- I./1. Relacja *k. 7 3, 1-11*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ...
- IV. Korespondencja
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 7*
- VI. Fotografie *brak*

1/1. Relacja - Kotowski Amastasy

1. Relacja - list z 18.10.1981 Amastasygo Kotowskiego do (?) rękop. oryg. k. 2 s. 1-4
2. Relacja - list z 11.11.1981r. Amastasygo Kotowskiego do (?), rękop. oryg. k. 3 s. 5-9
3. Program - relacja autorstwa Myszuli Jabłczyńskiej, rękopis oryg. k. 2 s. 10-11



Topólka - Anastazy "Kato" - Hołowski. Topólka, dn. 18. V. 81. 1

List I

Szanowny Kolego!

Nareszcie zabrałem się do napisania odpowiedzi na Twój list, a właściwie było ich kilka. Niemal całe życie spędziłem przy biurku, a mimo to wciąż piórowytest, może to ten presyt zawodowy to spowodował. Ale to żadne usprawiedliwienie, bo kulturalny człowiek powinien odpowiadać na listy, tym bardziej na listy przyjaciół.

Więc „mea culpa”. Obiecuję poprawę. - Ale do rzeczy.

W ostatnim liście poruszyłem należycie interesujący temat.

Najwyższy czas, żeby sprawa naszego polskiego podziemia wyszła całkowicie na światło dzienne. Chociaż trzeba

przeżył, że sprawa jest skomplikowana z uwagi, że

większość bohaterów nie żyje. - Wzmianki

Twoje na ten temat są zaskakujące. Po otrzymaniu

Twojego listu konsultowałem się z Murbajtem i synem

Zakrewskiego Longinem. - Po prostu dlatego aby po-

twierdzić to co mi było wiadome z czasu naszej dia-

talności. - A więc po kolei postaram się omówić, a

jeszcze lepiej byłoby ustalić spotkanie nas żyjących

jeszcze i wtedy wiadomości, które każdy posiada

mogły być wzajemnie uzupełniane. -

Powiat Aleksandrowski - Kuj. - to obwód „Irena”. Niefem

był Włodzimierz Sikorowski - „Kuli”. Setał znajdował

się w ciurkowni Dobre. Nie wiem kto wchodził w skład

tego sztabu. Napewno wspomniany przez Ciebie Gajewski

oraz porucznik „Len” z gminy Boguszycy. Czynny był również

Edward Szymański. Przed wojną mieszkał w Łamieniu,

a w czasie okupacji w Tomisławicach.

Sikorowski reprezentował zapewne „FK”, NSZ było reprezentowane przez braci Janowskiich Jęnego i Michała z Olszaka k/ Kamnarka. Utrzymywałem z nimi kontakty, ale dość luźne, wymiana informacji, ulotki, broszury i t.p.

„Miecz i Pług” wg mnie u nas nie istniał. Organizacja ta powstała dość późno, prawdopodobnie po konferencji jättainskiej. Pamiętam, że „wpadła” mi w ręce ulotka tej organizacji i zapamiętałem przewodnie ich „credo”, że „Mieczem wyrzabac i Pługiem wyorac granice przyszłej Rzeczypospolitej”, a więc odpowiada na Jättę.

Zakrewski Florian „Faraon” wraz z synem Łęginem należał do „FK” okrug Łódź. Wchodził chyba w skład kierownictwa. Mówił mi, że był współorganizatorem tej organizacji na terenie Łódzi. Zarówno on jak i ja utrzymywaliśmy stały kontakt z Musbajtlem, który jako Niemiec mógł być pośrednikiem w sprawie i wiele spraw załatwić nie musząc już o korupcję z radia. Musbajtel był zwerbowany przez mnie.

5 Komendantem na gminie Tojółka, był Borowski Stanisław, a od lutego 1945 r. Stasiak Jan, którego po wstępnym przesłuchaniu rozstrzelano w Piotrkowie - Kuj 6 lub 7. XI. 45 na polecenie radzieckiego majora. Wraz ze Stasiakiem stracono jeszcze dwóch osobników. - Szeregiły mógłbym opowiedzieć. Sikorowski do Warszawy wyjechał sam. Do granicy z transportem zajęł się Musbajtel, a dalej wynajęty przewoźnik. W czasie powstania Sikorowski dowodził kompanią piechoty, a następnie batalionem

Przechodził przez płonącą Politechnikę. Po upadku
powstania, występuje z ulgowym traktowaniem
oficerów - oddalił się i wyjechał do Krakowa i tam
do końca wojny pracował zawodowo w AK. Tak
mi przynajmniej mówił. ~~Z~~ Że Sikorowski był
szefem obwodu „Irena” wskazuje fakt, że po jego
aresztowaniu w Dobrem zakreślano mu i zaaproko-
wano, że na 7 lat, że jako dowódca podziemia
na powiat Aleksandria-Kuj był odpowiedzialny za
to co działo się na terenie powiatu, a więc również
za pseudo-akowców, nad którymi nie miał żadnej
władzy. UB dla nas wszystkich miało wspólny
mianownik - bandyci. Szczegóły wiem od 2-ego
szefa UB z Aleksandrią, z którym utrzymywałem
dość ścisły kontakt, a jego żona mieszkanka wo-
cławka pracowała dla nas. Skoro mowa o kobietach
to w czasie okupacji do naszej grupy należała
p. Ewa Welke, pracowała w gminie. Bardzo czynna
i odważna. Spotkania mieliśmy w różnych grupach
i w różnych miejscach. Ode- las, na wysp-
kach jeziora w pobliżu Staryna zimą u Kosiniskiego
na Miłkiem. Dość bliskim współpracownikiem
Sikorowskiego był Stefan Humaniski, zwoje z Lu-
tachówka. Zrunt, o ile ja wiem był przygotowywany
w Lutachowie lub Lutachówku w pobliżu miejsca
zamieszkania „Kruka”. Właśnie ten Humaniski
organizował grupę, która ~~z~~ miała być obecna w chwili
x. W skład tej grupy to co wiem wchodził Borkowski
Radomski Mieczysław i ja

Sprawa Zakrzewskiego wymaga oddzielnego omówienia.
Może następnym razem. Muszę zebrać i uściślić
 pewne fakty. Zakrzewski był niewątpliwie bohaterem
wielu wydarzeń, które sam następnie wyolbrzymiał.
Chciałbym więc ustalić i omówić to jak najbardziej
obiektywnie. -

Prof. Seweryn Wystouch pochodził z Polesia. Ojciec
senator. Rodzina magnacka. Za udział w powstaniu
1863 r. skonfiskowano majątki ziemskie, porostawiając
jedem Pirkowice w pow. Drohiczyńskim. Bolesław Wy-
stouch twórca ruchu ludowego w Małopolsce wschod-
niej to stał Seweryn, litewka Maria W. stryjeczka
Prof. Wystouch formalnie do nas nie należał, nie
mniej jednak Sitkowski po wyjściu z karninatu
dwukrotnie spotykał ~~u mnie~~ z nim u mnie jak
mieszkańcem we Wrocławskim. Spotykali się również
w Korytach. -

Nie wiem czy przydała by się historykom, z którymi
miał kontakt moja opowieść o wojnie polsko-
radzieckiej we wrześniu 1939 r. Byłem przy nich
wzięty do niewoli i w obojczy Baranowie wysko-
czyłem z jadącego po sieggu towarowego transpor-
tującego ~~we~~ jeńców w głąb Prusji. -
Napisać na ile przydatne są moje „bargroty” i na co
mógłby zwrócić szczególną uwagę. -

Łączę wyrazy szacunku

A. Kotowski „Kato”

"Kato" - Kosiowski
podkreślony "Kruki"

Topólka, dnia 11. XI. 81⁵

Drogi Kolego!

Rozpoczynając ten list datę 11. XI. uświadomiłem sobie, że historyczna data dla nas Polaków. I o drzewo rodki masowego przekazu sporo poświęciły uwagi tej dacie, a właściwie tej rocznicy. Lepiej późno niż wcale mówić stare powstanie.

zaś.

Posyłam Ci relację dot. p. Gregorowskiej. Staratem się pisać skrótem. Gdybym miał Twój talent i taką jak Ty "melodię" do pisania, można by napisać scenariusz, lub krótkie. Żale to losy wojny wielokrotnie kryzowały życie ludzkie i wpływały na tożsamość i wartości na frontach.

Następnym razem napiszę chyba coś o Zakrewskim. Zetteng-tem się z nim przed paroma dniami na krótko bo ocukiwał na autobus, którym zresztą zaraz odjechał. Zdążył mi powiedzieć tylko, że w rejonie Sierakow-Mykowskim należało b. dużo.

Moim zdaniem nowy "Sreń" poczyna raczej ostrożnie i dyplomatycznie. Działając na zwłokę z zaregnaniem lokalnych strajków ma swoje wymowy i cel. Ma to wpływ na osłabienie pozycji "Solidarności", a nawet doprowadzić do rotacji. Partia ma to liczyć.

Przypominając, że ludzie są tym usupłim "zmierzem", a strajki ^{o byle coś} sprustali być nowością czy atakacją -

Nie wiem czy dobrze byłoby zabiegać poprzez ZBoWiD o kpię za udział w Powstaniu Wdrowskim dla pamiętnie dla Sikorskiego - Kruka. Miałoby być

się z nią skontaktować. -
To byłoby na razie tyle.

6

Łoże porożeniwa

Martyna



2

Według relacji Pani Gregotowskiej - jako b. młodej
ludzie pobrali się w 1939. (on 20 lat, ona 17 czy 18).
On należał do „Związku Młodej Polski”, Paryżska
organizacja młodzieżowa. Był aktywny. Aktywność ta
przejawiła z chwilą wejścia Niemców w nie skonkrety-
zowanym ruchu oporu. Wraz z kilkoma kolegami
kombinował nadajnika czy przekazywał radiowy. Niemcy
„nakryli” i p. Gregotowski „wylądował” w Buchenwaldzie.
Tam z biegiem czasu przechodził różne koleje jak to
w obozie. Nie pamiętam w którym roku 42 czy 43 był
chory i wycieńczony. Przez Komisję został uznany za
„murzynianina” i wytypowany do pieca. Oczywiście
został spisany jako numer. Dobre stosunki z block-
leiterem uratowały go, przez ramiona numerów ~~prze-~~
i do krematorium poszedł inny więzień, a Gregotowski
do lazaretku i tam przyleżał do siebie - napisana
umowa z Blockleiterem do niekontaktowania się
z rodziną i wogóle z nikim. Zona otoczona ofi-
cjalne zawiadomienie o śmierci. W 1945 wracając
z obozów zapewniali p. Gregotowskiego, że może jej być
może nie zmarła na choroby wymienione w zawi-
adomieniu, ale że nie żyje to jest pewne, bo u Niemców
był „Ordnung”. Wierc w maju 45. wpyta ponownie
za męża za znaczenie starszego od siebie Pana z Dolnego
Szpetala, który będąc w wojsku plutonowym rezerwy wstąpił
w szeregi MO. Pracował w Komendzie Powiatowej jako
Kierownik Działu Gospodarczego. Pan Gregotowski
wrócił do Włocławka w czerwcu 45. zastaj

2
b. zawiązaną sytuację rodzinną. Pomocari z ona opowiadają się za porostaniem przy drugim mężu - On żeby być wamniejszym wstąpił do UB jako kierownika sekcji I - rny wywiad znowu b. aktywny. Zorganizował sieci informatorów. Wyjoga z Lubranica gwałt pierwsze skrupce. W jakimś czasie później, chyba w sierpniu 45 wskutek mierzwiwego wypadku podczas przeglądu broni ginie drugi mąż p. Grotowski. Ona zaraz po pogrzebie zostaje aresztowana bo wkościele korytarza „UB zabito mi męża” - Zmaltretowana i ówczesne trudne warunki bytu (5-letnie dziecko, stara matka) zmusiły ją do wyrażenia zgody na wspólne zamieszkanie z pierwszym mężem Henrykiem G. Nie trudno teraz zrozumieć, że nienawidzi do UB i męża porostatego. - Gdy byłem pierwszy raz przyniesiony przez UB Włocławek w pierwszych dniach października 45. (wiedziat równie i Paprocki) Po kilku dniach zostałem zwolniony jako ostatni z tej grupy i to celowo o godz. 22⁰⁰. Pan G. miał w tym swój cel żeby mnie przekonować i chyba coś się dowiedzieć. Chodziło wtedy głównie o Kruka. Pani G. przygotowując nakrycia do kolacji za plecami męża, kładąc palec na ustach, dala znać abym był powściągliwy. Przywodziła również męża do porządku i rozmowa cesła na inne tematy mi. trudności aprowizacyjne. Obiecałem, że przy najbliższej bytności w Włocławku mogę im pomóc. Byli bardzo zadowoleni. Od tego czasu się nasza współpraca. Pani G. często zaglądała do teściu męża i uynotowywała interesujące mnie sprawy. M. i. kto z naszego teściu ma być aresztowany, kto jest podejrzany do o przynależności do RK i t.p.

Podatą też parę nazwisk t. zw. informatorów. Zabawne⁹
było to, że p. G. polecił ~~przez~~ np. p. Blochowi przeprowa-
dzić rozmowę z p. Sierakowskim ze Zwierynka i złożyć
relację z tej rozmowy na piśmie. To samo polecił
p. Sierakowskiemu, aby przeprowadził rozmowę z p. Blochem.
Relacje obu informatorów były zupełnie abstrakcyjne.
Opierają jednego i drugiego, że albo ze sobą wcale
nie rozmawiali, albo też przez nieprawdę. Oni
natomiast nie wiedząc nawzajem o sobie mówili ze
skąd on (G) wie, że oni relacje zmylili. Tym
chytрым podstępem zmigrało UB dopisania prawdy.
To wszystko opowiedziała mi Pani G. Informatorem był
również ks. Wesotowski z Orla. Aż się nie chce wierzyć.
Po trzecim aresztowaniu p. G. oświadczył, że i on się
tej sprawy niepełnowy, że podpadł bo zginiły mu jakieś
dokumenty (wina jego) i że ja najlepiej bym zrobił
gdybym zginił w tłumie przynajmniej na jakiś
czas. Nie lubiłem ludzi popularnych oświadczył.
Dlatego też wyjechałem na Ziemię Odryską.
Kontakt z państwem G. całkowicie się usunął.

J. Kotowski

KOKOWSKI ANASTAZY PS „KATO”

(ur. - - po 1981)

Urodził się w Topolce. Służbę wojskową odbył w wojskach artylerii. Pracował na stanowisku sekretarza w urzędzie gminy w Topolce.

We wrześniu 1939r. został wzięty do niewoli przez Rosjan. W okolicach Baranowic uciekł z transportu wiozącego jeńców w głąb Rosji.

W czasie okupacji był podkomendantem, bliskim współpracownikiem Włodzimierza Sikorowskiego „kato” na placówce w Topolce, obwód Mińsk.

Był statym łącznikiem placówki w rejonowym terenie. W 1943r. ~~z~~ A. Kokowski zaprzyjaźnił H. Gronickiego. Był częstym gościem u Niemca Musbajtla w osi Kozjoty, gdzie wspólnie słuchano radia. ~~A. Kokowski~~ Musbajtl został zwrobowany do pracy w AK przez A. Kokowskiego.

A. Kokowski był opólnie lubianym i szanowanym. Bliscy nazywali go Kasto.

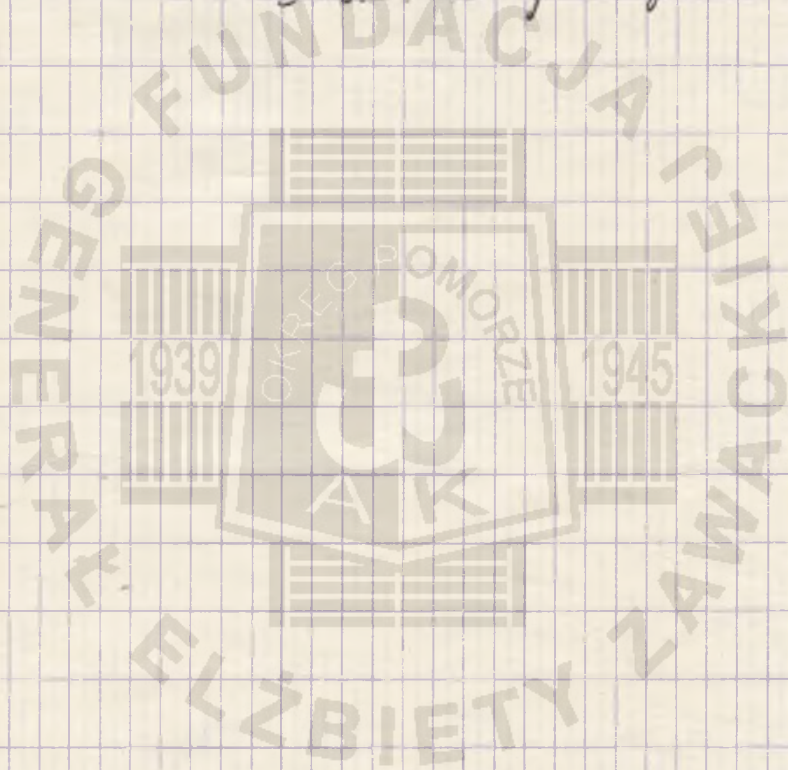
A. Kokowski brał udział w przygotowaniach do zrewtowania osi Mińsk - Witebsk i w sądzie J. Gierzym.

Był podejrzany o współudział w akcji „Szarego”, ciężko badany przez UB w Witebsku. Uwalniono go przybyły tam funkcjonariusz z UB w Aleksandrowiczach.

Bezpośrednio po wojnie współpracował z panią Grzegorzową ze Szpetala Dolnego żoną pracownika

UB - kierownik sekcji T-owej (wywiad, informacja).
P. Grogolowski wydobycie z kurtki męskiej materiały
i informacji przez niego zebrane a dotyczące
członków AK i przekazywał je A. Koboskiemu.
A Kobowski uprzedzał zainteresowane osoby o
mających nastąpić przesłuchania i lub arestowania
A. Kobowski zmarł po 1981 roku

10.12.1910 M. Jabłonka

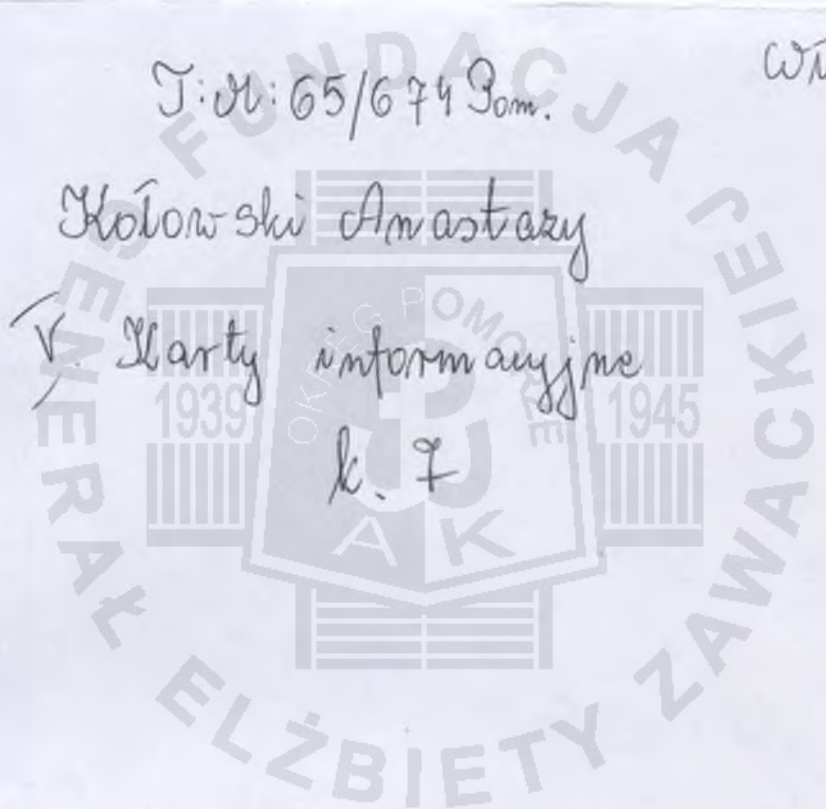


T.M: 65/674 Pom.

Włocławek

Główni Amastary

Warty informacyjne
k. 7

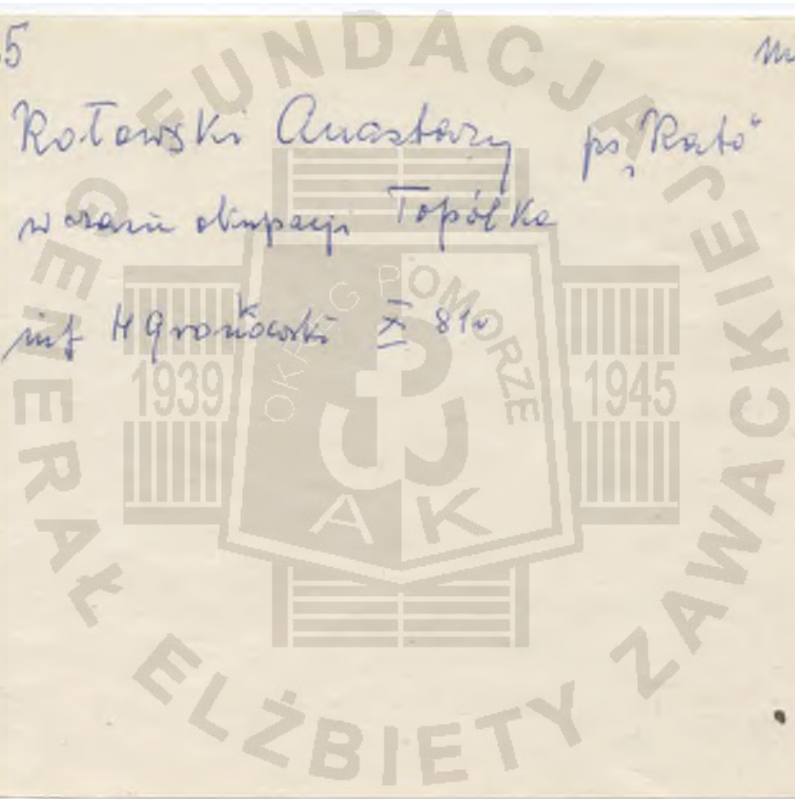


m. 65

Mieszawce
AK 1

Rotawski Anastazy ps. Rato
w osadzie stimpacji Topólka

inf H Gronowski X 810



nr. 65.

Mieszko
FK

Rozkaz Komendy nr "Kato"
podkomendy "Konto" Kształt pleców
Topelka ob. Mieszko
tytuł F. Sikorskiego, zaprzęgnięci H. Gromkows-
kiego 1993 nr 10

2





Przebiegiem był "Kuk" - lot. silonarki
Uczestniczył w organizacji zrzeszenia



M-65

Mieszawce

Photowski Instalator, nr. w Topole. Udział w antylewii, 4

i odbył praktykę sekretarza urzędu kw. w Topole. Tam też pracował w czas okupacji; był technikiem szafy Stasicki w jej rodzym terenie. Ogólnie lubiany i szanowany dla swego solidnego charakteru. Blizy i dalsi okoliczni go imieniem "Wastole".

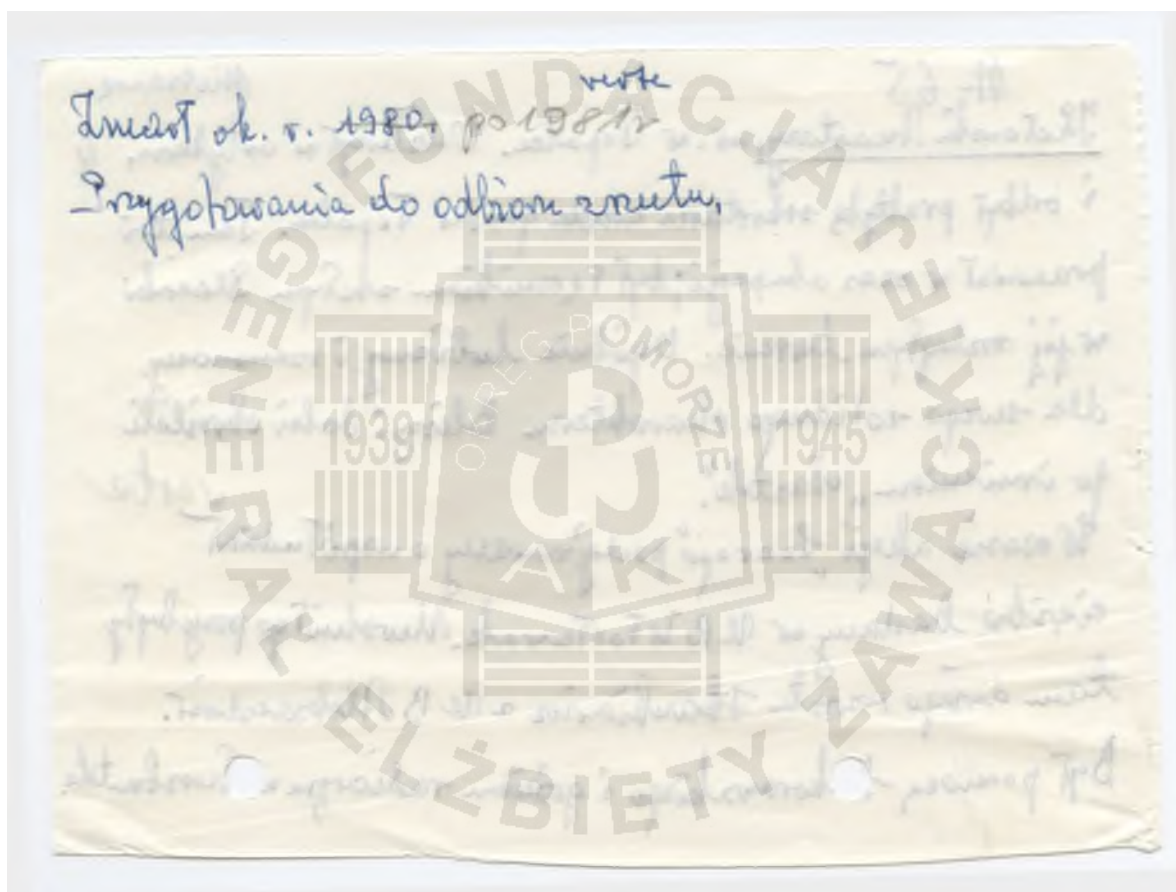
W czasie akcji "Szarego" podejrzany o współudział ciężko badany w UB w Warszawie. Mógł go przybyły tam drugiego dnia Stankiewicz z UB Aleksandrow.

Był pomocą kowalskiego i gościem rodzinnym u Suszarskiego

verte

Inwest ok. r. 1980^{roku} po 1981r

Przygotowania do odbioru emuty,



Mierosa
Ak 5

Kołowski Anestazy - żołnierz AK
plac. Popoła, Spornik pomijamy H. Filonowicz.
Wzrost placówki Popoła a Kuss beutelen
poniedziałek wiecz. 1946 powołany na stanowisko
kierownika, podlegający a sprawa Giedziowicza, wzmianki drugie
- - - - - więcej informacji a przez H. Gron-
-kowski ps M-145 str 28, 17, 18
→ wiadomościach kwatera U.B. Aleksandrowicz kraj:
Stankiewicz

Wsy.

Kotowski Anastazy
ps. "Słabo"

Ob4. 6
Wieszewa
WOW
-AK

chor. do 1942 działał w WOW;
potem w AK w komendzie Plac
Topolka, zaprzyjacieł J. Gronkowskiego
i Ewę Wilke (prac. w mędzie gm.
Topolka), prowadził kom. legalizacji
ob. rejonu;

dob. Ziolkowski D., Polskie Podziemie
we Słujarach wsch. i ... Tom 2008,
s. 263-264, 265, 273, 275, 284

AK I, 13

Kołowski Anastazy ps. „Koto” (1913–1986)

– żołnierz AK, współpracownik oddziału „Szarego” i „Rysia”

syn Tomasza i Franciszki z d. Kaniewskiej,

ur. 17 grudnia 1913 r. w Topólce pow. Nieszawa

W czasie okupacji niemieckiej należał do AK; pełnił funkcję łącznika. Był podkomendnym Włodzimierza Sikorowskiego „Kruka”, któremu podlegała placówka w Topólce. Po II wojnie mieszkał w m. Orle pow. Nieszawa. W latach 1945–1947 był wójtem gminy Topólka. 5 października 1945 r., wraz ze swoim zastępcą Władysławem Niedosiadką, został aresztowany przez grupę operacyjną UB-MO pod zarzutem współpracy z podziemiem zbrojnym. Najpierw był krótko przetrzymywany na posterunku MO w Piotrkowie Kujawskim, następnie zamknięto go w areszcie PUBP w Aleksandrowie Kujawskim. Niczego mu nie udowodniono i po kilku dniach został zwolniony. Do jego zwolnienia miał się przyczynić funkcjonariusz UB Zbigniew Stankiewicz, który jednocześnie był członkiem AK. 24 stycznia 1947 r. Kołowski był ponownie zatrzymany przez funkcjonariuszy PUBP z Aleksandrowa Kujawskiego. Zgodził się na współpracę z UB i został zwolniony. Jako tajny informator miał kryptonim „AK”. Ponieważ przekazywał błahę informacje, w 1948 r. został wyeliminowany ze współpracy. Opuścił Kujawy i wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskane. Zmarł 4 października 1986 r. w Topólce¹⁹⁴.

„A. Barosko - Hauke”, „Szary”, „Rys”, „Asystent”... ↑

Nieszawa 7

Bydgoszcz - Goleniów 2010, 7
5. 20. 1941

mel. 114

KOŁOWSKI
"KATO"
ANASTAZY



Topólka
Nieszawa

WŁOCCYDZEWIC

+ M-65 NIESZAWA
 KOŁOWSKI
 ANASTAZY
 "KATO"

Kołowski Anastazy

